

MIYO x Bedoes, Choker

na mam czasu na jebany sen
pod moim domem będzie stał benz
nie doprowadzę cie mała na dno
nie doprowadzę cie mała do łez

kiedyś jak zrobiłem stowę czułem się jak Meek Mill
zawsze chciałem czuć się wolny, więc widząc syreny stawałem się szybki
mówiłaś że jestem brzydki, kiedyś
inni mieli lepsze kicksy
dzisiaj chłopcze czym się popisujesz
zostawiłem twoje ciuchy u dentysty

młody Borek autosonik
o nie już mnie nie dogoni
polej moim, w moim zero coli
nie cola zero, zero coli
3 modelki w mojej łoży, każda wygląda jak Angelina Jolie
otoczony przez goryli czuje się jak Tarzan
gdzie jest moja Jane?
jak mówiłaś źle to więcej, więcej
nie obchodzi mnie dziś hejter
choćbyś dał mi całe swoje oszczędności
ja i tak będę chciał więcej

Mateusz pisze mi na gmail
raz i drugo z piaskownic, to dziś diler
przejechałem całą Polskę z koncertami
jak się skończą miasta to założę gminę
na każdej ulicy znają moje imię
rocznik 98, jeśli życie to dziwko, no to trzymam ją za szyję

niczym Choker
Choker, Choker
niczym Choker
Choker, Choker

ona jest daleko
pisze mi o tym ze tęskni
ręce zimne jak beton
lecz dla niej słodki jak Mercy
mam ze sobą dzikusów, jakbym został księciem Persji
moi ludzie nie chcą wiele
po prostu chcą wszędzie wętli
mijam ciebie w nowej furze
jak kwitujesz to współczuje
przeczytałem w życiu ze dwie książki
ale osiem dziewcząt obok i każda studiuje
przymniesz za mnie kule
skłamiesz dla mnie skarbie
staniesz za mną murem
przymniesz za mnie kule
skłamiesz dla mnie skarbie
staniesz za mną murem

Mateusz pisze mi na gmail
raz i drugo z piaskownic, to dziś diler
przejechałem całą Polskę z koncertami
jak się skończą miasta to założę gminę
na każdej ulicy znają moje imię
rocznik 98, jeśli życie to dziwko, no to trzymam ją za szyję

niczym Choker
Choker, Choker
niczym Choker

Choker, Choker